

Uchwały miast polskich O zniesieniu uboju rytualnego

Zdecydowana opinia społeczeństwa polskiego

Akcja społeczeństwa polskiego w sprawie zniesienia uboju rytualnego, zatacza coraz szersze kręgi. Z różnych miast Polski nadechodzą wiadomości o uchwałach rad miejskich, dotyczących zniesienia uboju barbarzyńskiego. **MIĘSO KOSZERNE DLA POZNANIA — Z B. KONGRESÓWKI**

W poznańskiej Rzeźni Miejskiej rzeźnicy żydowskiej uprawiali tak, jak i w innych miastach Polski, ubój rytualny bydła, dostarczając „koszernego” mięsa żydom, trzymającym się tradycji. A jest ich w Poznaniu przeszło pięć tysięcy.

W dniu 19 bm. zarządzeniem Zarządu Miejskiego, ubój rytualny na terenie Poznania został kategorycznie zabroniony. Żydzi poznający wobec tego, zorganizowali sobie przywóz mięsa „koszernego” z miast b. Kongresówki i z tych wielkopolskich, gdzie jeszcze ubój rytualny nie został wzbroniony.

Przywóz odbywa się całymi furgonami. Ponieważ mięso w ten sposób dostarczane, może pochodzić z chorego bydła, czynnik miarodajny mają zamiar przeciwko takiemu stanowi rzeczy wytąpić jak najostre.

W ŚREMIE

Również w Śremie, radna Woiciełowska wystąpiła z wnioskiem o zniesienie uboju rytualnego. Wniosek przyjęto jednogłośnie.

Nadmienić wypada, że w Śremie, mieście 10 - tysięcznym, przebywa 33 żydów, co stanowi 1,3 proc. dla których co czwartek przyjeżdża z Jarocina kantor, w celu dokonywania uboju rytualnego. W ciągu roku zabił on rytualnie około 40 bydła, 20 cieląt, 20 baranów i kóz.

Z przyczyną trzeba stwierdzić fakt, że niektórzy rzeźnicy chrześcijanie, w celu przyciągnięcia do siebie klienteli żydowskiej, zabijali także w sposób rytualny poszczególne zwierzęta.

W INOWROCŁAWIU

Na zebraniu Rady Miejskiej w Inowrocławiu w dniu 21 b. m., wnioskował jeden z radnych projekt zabronienia stosowania uboju rytualnego. Ożywiona dyskusja wykazała, że cała rada popiera wyraźnie wniosek, który w czasie głosowania został jednogłośnie uchwalony.

HARACZ PŁACONY PRZEZ KRAKÓW

Zarząd Miejski w Krakowie obliczył, że ludność chrześcijańska Krakowa bierze udział w kosztach uboju rytualnego bydła — sumą około 80.000 zł. rocznie.

W razie zniesienia uboju rytualnego, ludność chrześcijańska byłaby zwolniona od tego haraczu na rzecz gminy żydowskiej.

WYROK ZA DRZECZENIE ZWIERZĄT

Jak donoszą ze Stanisławowa, rzeźnik tamtejszy skazany został przez Sąd Okręgowy za drżenie zwierząt na miesiąc aresztu. Sentencja wyroku oparta została na art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ochronie zwierząt, z 1928 roku.

W KALISZU

Do liczby miast, które nie chcą na swoim terenie prowadzić uboju rytualnego, przybywa obecnie Kalisz, którego Rada Miejska większością głosów uchwaliła zakaz uboju rytualnego.

PROTEST LUBELSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

Na plenarnym posiedzeniu Lubelskiej Izby Rolniczej uchwalono wniosek dyrektora Izby, p.

Pajdowskiego, domagając się likwidacji uboju rytualnego. Wniosek został uchwalony jednogłośnie.

Zwróciło uwagę, że głosował również za wnioskiem wiceprezydent m. Lublina, p. Liszkowski.

DALSZE INTERWENCJE ŻYDÓW

Od kilku dni delegacja rabinów czyniła starania o uzyskanie audjencji u premiera Kościalskiego. Audjencji tej jednak delegacja nie dostała. Wczoraj zgłosiła się delegacja do ministra

W. R. i O. P. Min. Świątosławski oświadczył delegacji, że sprawa uboju rytualnego ze stanowiska religijnego została w zupełności wyjaśniona. Co do innych stron zagadnienia, p. minister przyrzekł przestudować pozostawione mu przez delegację materiały.

Również żydowski komitet, zorganizowany w celu obrony uboju rytualnego, zwrócił się do Dyrekcji Polskiego Radja, prosząc o pozwolenie na odczyt przed mikrofonem sen. prof. Schorra w sprawie uboju. Komitet powoływał się

jednocześnie na to, że przez radjo był zorganizowany odczyt przeciwko ubojowi. Dyrekcja Polskiego Radja odpowiedziała, że odczyt prof. Schorra nie może się odbyć, wobec czego komitet postanowił zaskarżyć tę decyzję w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Niewątpliwie wniosek pos. Prystorowej, który ma być dzisiaj uchwalony, będzie ustawodawczym potwierdzeniem zdecydowanej opinii społeczeństwa polskiego.

Czarna chorągiew na kopalni „Kazimierz” Demonstracja dzieci i żon górników głodówkujących na kopalniach Warsz. Towarzystwa

KATOWICE, 26. 2. Mija dzisiaj dzień strajku w kopalniach Warszawskiego Tow. „Kazimierz” i „Juliusz”. Dwa dni górnicy strajkowali, pozostając w domach, osmy dzień natomiast okupują kopalnie, przyczem część ludzi jest w podziemiach, a część na powierzchni.

W podziemiach „Kazimierza” dwóch górników zasłabło, toteż wydobyto ich na powierzchnię.

Robotnicy „Kazimierza” i „Juliusza” domagają się utrzymania

dotychczasowych płac, zaniechania redukcji robotników, oraz zapłacenia im należności za czas strajku.

Robotnicy od poniedziałku rozpoczęli głodówkę. Pierwsza głodówka trwała 36 godzin. W środę odbyła się druga głodówka.

Wczoraj rano ogromne wrażenie na mieszkańcach „Kazimierza” wywołał widok powiewającej z wieży kopalni „Kazimierza” czarnej chorągwi, którą w nocy strajkujący tam, zatknęli. Chorągiew wisiała długo.

Żony i matki strajkujących w dniu wczorajszym zatrzymały w domu dzieci szkolne, skutkiem tego szkoły w Niemcach, Kazimierzu, Pekinie i Długoszyńcu opustoszały, a naukę musiano przerwać. Dzieci te wraz z matkami, braćmi, siostrami urządziły demonstrację. Kilkutysięczny tłum przyszedł przed bramę kopalni „Kazimierza”, wnosząc okrzyki.

Niektóre dzieci i kobiety płakały. Stąd tłum dzieci i kobiet ruszył przed kopalnię „Juliusz”, ażeby wrócić spowrotem. Po drodze tłum demonstrantów jeszcze rośł, bo przyłączali się do nich przechodnie.

Z „Kazimierza” demonstranci ruszyli pochodem do „Niemców”, gdzie zebrał się przed gmachem głównego biura Tow. Warsz. Tłum dzieci znowu krzychał: „Chleba nam dajcie!” Demonstracja dzieci wywołała na wszystkich niezwykle silne wrażenie.

Demonstracja miała przebieg spokojny. Policja ani razu nie była zmuszona interwenjować, bo porządku nigdzie nie zakłócono. Z uznaniem trzeba podkreślić spokój i rozwagę strajkujących, którzy zachowują się b. spokojnie, oraz takt policji.

Przebywający w podziemiach robotnicy, jak nas informują, na własną prośbę otrzymali pewną ilość słomy. Trzeba dodać, że była próba wywołania zamętu i podburzenia robotników, która jednak nie udała się.

Delegacja rabinów chce przysięgać na Zamku

Komitet Obrony Uboju Rytualnego w najbliższych dniach ma zwrócić się na Zamek, z prośbą o audjencję u p. Prezydenta Rzeczypospolitej. W skład delegacji ma wejść kilku znakomitych rabinów polskich, celem przedstawienia sprawy uboju rytualnego z religijno - żydowskiego punktu widzenia.

W skład tej nadzwyczajnej delegacji rabinów mają wejść cadyk z Belży, cadyk z Sochaczewa, cadyk z Aleksandrowa, rabin z Rzeszowa, b. poseł Lewin, dwaj przedstawiciele rabinatu warszawskiego, dwaj reprezentanci

związku rabinów w Polsce. Znany i popularny cadyk z Góry Kalwarii nie wchodzi w rachubę, ponieważ wraca z Palestyny dopiero około 15 marca.

Najciekawsze w tem wszystkim jest to, że delegacja rabinów w powyższym komplecie ma przed Panem Prezydentem złożyć uroczystą przysięgę na potwierdzenie okoliczności, że wniosek postanki Prystor o zakazie uboju rytualnego godzi bezwzględnie w zasady wiary i religii żydowskiej.

Ministerstwo rozstrzygnie Spór o płacę w kopalniach węgla

Wczoraj odbyła się w Ministerstwie Opieki Społecznej pod przewodnictwem głównego inspektora pracy dyr. Kłotta konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej dla górnictwa węglowego Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

Przedstawiciele rady zjazdu przemysłowców oświadczyli, iż pogorszenie się targów w przemyśle węglowym spowodowało wystąpienie w sprawie obniżki płac. Przedstawiciele robotników kategorycznie zaoponowali przeciwko zamiarom obniżkowym i podkreślili, że różnica płac między Górnym Śląskiem i Zagłębiem Dąbrowskim uległa dalszemu pogłębieniu na niekorzyść Zagłębia Dąbrowskiego.

Wobec zdecydowania odmiennych stanowisk stron wszelkie bezpośrednie porozumienie okazało się niemożliwe. Propozycja d. r. m. Kłotta, aby strony zgodziły się na poddanie sporu dobrowolnemu arbitrażowi została odrzucona przez przedstawicieli Rady Zjazdu wobec czego przedstawiciele górników oświadczyli, że również zgody na arbitraż dobrowolny nie wyrażają.

W tej sytuacji wobec niemożności polubownego załatwienia sporu i groźby wywołania zatargu zagrażającego państwowemu interesom gospodarczym w tak ważnej gałęzi jaką jest górnictwo węglowe, dyr. Kłott oświadczył, iż p. minister opieki społecznej zdecydował wystąpić na Radę Mini-

strów z wnioskiem o powołanie nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla ostatecznego zlikwidowania zatargu.

Pół-gapa kolejowa w „popularnych” pociągach turystycznych

Wczoraj powrócił z Zakopanego do Warszawy pociąg popularny, w którym już w czasie podróży stwierdzono, że szereg osób odbywa podróż powrotną za biletemi, które wykazywały ślady zmiany nazwiska, na które były wystawione poprzednio, gdy tymczasem bilety na pociąg popularny są imienne i nie mogą być odstępowane innym osobom.

Po stwierdzeniu tych wypadków, władze kolejowe zarządziły dodatkową kontrolę wszystkich osób przybyłych do Warszawy tym pociągiem, w wyniku czego zakwestjonowano około 70 biletów i spisano odpowiednie protokoły. Sprawa ta znajdzie swój epilog sądowy.

Napad rabunkowy pod Koronowem

BYDGOSZCZ, 26. 2. W ubiegłym poniedziałek, o godzinie 9.30 wieczorem, dwóch nieznanych narażonych bandytów napadło na zagrodę rolnika Bronisława Wesolowskiego w Buszkowie, pod Koronowem. Bandyci nie byli zamaskowani i nasamprzód, wtargnąwszy od mieszkanka rolnika, zgasił lampę, a później oddali szereg strzałów, kładąc rolnika Wesolowskiego trupem na miejscu.

Poza tym, wystrzałem z rewolweru ciężko ranili w pierś siostrzenicę zastrzelonego rolnika,

Wyrzykowską. Sąsiedzi zaularmowani hukiem oddanych strzałów, udali się do zagrody rolnika, lecz bandytów już nie zastali. Bandyci zrabowali podobno 5.000 złotych.

Policja koronowska przybyła na miejsce straszego czynu, tak samo i lekarz p. dr. Szewa z Koronowa, który udzielił pierwszej pomocy ciężko rannej Wyrzykowskiej. Przewieziono ją do szpitala w Koronowie, gdzie walczy ze śmiercią.

A B C sportowe

KTO OTRZYMA WIELKĄ HONOROWĄ NAGRODĘ SPORTOWĄ?

W najbliższy piątek w sali konferencyjnej Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego w Warszawie odbędzie się posiedzenie Komisji Nadawczej Wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej.

Do nagrody tej związki sportowe państwowe zgłosiły następujących kandydatów: Verę, Kucharskiego, Walasiewiczówną, Jędrzejowską i Nehringową.

Jest prawie że pewne, iż nagrodę zdobędzie Verę, który w roku zeszłym zdobył dla Polski dwukrotny tytuł mistrza Europy w wioślarskim.

SZERMIERZE WOJSKOWI NA PLANISZY

We środę rozpoczyna się w Warszawie doroczny turniej szermierczy o mistrzostwo D. O. K. I. Turniej, który potrwa trzy dni, odbywać się będzie w sali gimnastycznej gmachu stadionu Wojska Polskiego.

ŻUZANNA LENGLEN

Słynna przed kilku laty tenisistka francuska, Lenglen, owa „boska Żuzanna”, jak ją ochrzczili miłośnicy białego sportu, pojawiła się znowu na

horyzoncie sportowym, ale tym razem w charakterze trenerki. Lenglen, po zwycięgu rozbratu ze sportem, prowadziła w Paryżu dom mody, a następnie była dziennikarką.

W tych dniach słynna tenisistka otworzyła własną szkołę tenisa, w której organizować będzie 3-miesięczne kursy szkoleniowe. Zdaniem Lenglen, najlepszym okresem do nauki gry w tenisa jest wiek 10—18 lat życia. Lenglen udziela lekcji tenisa własną metodą, której zawdzięcza w swoim czasie wszystkie sukcesy na kortach.

Z ZAGRANICY

— Olimpijska drużyna Węgier pokonała w meczu hokejowym reprezentację Berlina 2:0.

— W Pradze reprezentacja Kanady zwyciężyła w hokeju Czechosłowację 9:1.

— Na kongresie Międzynarodowego Zw. Bokserkiego w Berlinie rozpatrywany będzie wniosek polski domagający się dla zawodników wagi półciężkiej i ciężkiej rekawek bokserkich o większej wadze.

— 10 robotnic z fabryki elektrycznej w Moskwie przebyło w ciągu 35 dni na nartach trasę Moskwa—Tobolsk, długości 2.400 km.

Zanim uderzy dzwon olimpijski...

Niespełna pół roku dzieli nas od letnich igrzysk olimpijskich w Berlinie. We wszystkich działach sportu, których udział przewidywany jest na olimpiadzie, wro u nas wyteżona praca. Związki państwowe przy pomocy PCWF. organizują obozy kondycyjne lub też zawody eliminacyjne, chcąc jaknajsolidniej przygotować reprezentację Polski na igrzyska w Berlinie.

Od kilku dni trwa w Poznaniu obóz bokserów. Obóz ten został zorganizowany w głównej mierze przed czerejkąmas 6 marca między państwami Niemiec z Belgii. Niemniej jednak ma on dostarczyć naszym władzom sportowym materiału do obserwacji przed letnim występowaniem.

Szermierze z całej Polski wezmą udział w najbliższą sobotę i niedzielę

w turnieju, organizowanym w Warszawie, o mistrzostwo stolicy. Turniej ten będzie jednocześnie eliminacją przed igrzyskami olimpijskimi. Najliczniej w turnieju reprezentowane będą: Warszawa, Katowice i Poznań.

Z myślą o igrzyskach olimpijskich przybyli na obóz lekkoatletów. Obóz ten, zorganizowany specjalnie dla biegaczy, rozpoczął się w CIWF-le na Bielanych. Narazie na oborze przebywają: Kucharski (Lwów), Biniakowski (Poznań), Noi, Maszewski i Zasłona (Warszawa) oraz Garncaz (Lwów).

Zza oceanu nadchodzą wiadomości o naszej Walasiewiczównie, która również nie próbuje, jak i jej koleżki sportowicy w kraju. Walasiewiczówna brała udział ostatnio w meczu piłki koszykowej w St. Louis.

Po śmierci na ringu prokurator zarządził sekcję zwłok

Tragiczny wypadek, jaki wydarzył się w Poznaniu w czasie meczu bokserkiego, jest 5-tym śmiertelnym wypadkiem na ringach polskich. Podobne wypadki wydarzyły się we Lwowie, w Białymostku, na Śląsku, w Bydgoszczy, a ostatnio w Poznaniu.

Sledztwo przeprowadzone w sprawie tragicznej śmierci Urbanika stwierdziło, że żadnych uchybień regulaminowych nie było. Rękawice, bandaże i ring odpowiadały przepisom. Tragicznie zmarły Urbanik badany był w dn. 19 bm. przez lekarza w porad-

ni sportowo-lekarskiej, a na pół godziny przed meczem przez lekarza dr. Mateckiego. Lekarz ten zakał walczyć jedynie zawodnikowi Liszce, a pozostałych uznał za zdrowych, a m. in. i Urbanika.

Prokurator Misiurewicz, prowadzący dochodzenie w sprawie tragicznej śmierci boksera, zarządził dokonanie sekcji zwłok. Po sekcji odbędzie się pogrzeb tragicznie zmarłego pięściarza. Pogrzebem ma się zająć „Klub Cegielskiego” przy fabryce tej nazwy, gdzie zmarły pracował od dwóch lat jako robotnik.

Na czerwonym dywanie

Biernacki niewiele miał do roboty z chłopcem Belgiem Apollonem. Już w 5 min. Belg leżał na łopatkach.

Leskiniewicz nie rozstrzygnął walki z Kopem. Obaj atleci odpowiadali sobie w zupełności wzrostem, wagą oraz siłą.

W walce wolno-amerykańskiej Kämpfer pokonał efektywnym chwytym, młynkiem, czarnego atlecie Louisa.

Sasorski w 14 min. pokonał Langiera kontrparadą z odwrotnego pa-

sa. Zwinnosć Warszawianina oraz jego doskonała znajomość kunsztu zapasnictwa, wywoływała huczne brawa na widowni.

Wielkoludowi Cerberowi nie udało się rozstrzygnąć spotkania z Tornowem.

Mrna już w 2 min. zwyciężył Lubuske.

W wyniku konkursu na najpiękniejszą budowę ciała i muskulatury zwyciężyli 1) Kämpfer, 2) Sasorski, 3) Miazio, 4) Krauser. Vox populi pominął niesłusznie Faktora.

O pochodzenie „Kropelki” Tasiemcowy proces we Lwowie

LWÓW, 25.2 (tel. wł.). W Sądzie Grodzkim odbył się w poniedziałek kolejny termin wlokącego się od lat trzech procesu o uznanie pochodzenia córki Gorgonowej, zwanej „Kropelką”.

Ostatnią rozprawę przed kilkunastu dniami, jak donosiliśmy, odroczone spowodował nieprzybycie do Lwowa architekta Henryka Zaremby, występującego w procesie tym jako świadek. Zeznania jego mają dla sprawy znaczenie decydujące, albowiem drugiego klasycznego świadka, męża Gorgonowej, Erwina, który według litery prawa uchodzi obecnie za ojca „Kropelki”, nie odnaleziono w Ameryce, mimo usilnych poszukiwań.

Publiczność, przybyła w poniedziałek na sensacyjną rozprawę, spotkał zawód, albowiem na wniosek zastępcy prawnego Zaremby, adw. Łaza, poparty przez zastępcę interesów córki Gorgonowej, dr. Gelba, sąd zarządził tajność rozprawy.

Po przesłuchaniu Zaremby rozprawę odroczone.

Strajk w fabrykach łódzkich proklamowany na 2 marca r. b.

ŁÓDŹ, 26. 2. W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych w siedzibie klasowych związków zawodowych, odbyła się konferencja przedstawicieli poszczególnych związków zawodowych robotników przemysłu włókienniczego. Przewodniczył konferencji b. poseł Szezerkowski.

Wnioś jednogłośnie: Ze względu na niemożliwość załatwienia żądań, wysuniętych przez robotnicze związki zawodowe w drodze pokojowej przez pertraktacje — ogłoszono strajk od poniedziałku 2 marca b. r. rano we wszystkich fabrykach włókienniczych, które nie dotrzymują warunków obowiązującej umowy i które nie podpisały umowy zbiorowej na terenie m. Łodzi i okręgu łódzkiego.

Manifestacje na stojąco

Na Politechnice Warszawskiej doszło w dniu wczorajszym do zajścia pomiędzy studentami Polakami a żydami. Przed godz. 10 w 10 audytorjum żydzi zajęli miejsca po prawej stronie sali, a na wezwanie Polaków, by przemieścić się na lewą stronę, odpowiedzieli obraźliwymi wywiskami. Z tego powodu doszło do zajścia, w wyniku którego kilku studentów mocno poturbował. Student żydowski na wykładzie urządził manifestację, nie zajmując miejsce siedzących.

Konsekracja Ks. Biskupa sufragana kieleckiego

KIELCE, 25. 2. W kościele katedralnym odbyła się konsekracja na biskupa ks. Franciszka Sonika, biskupa sufragana kieleckiego. Sakry biskupiej udzielił ks. biskup Łosiński.